

Turzynski Władysław ~~ur. 1878 r.~~ nr. 1078 r.
funkcyj. Pol. Państw. ~~...~~ -

REFERAT
HISTORICZNY

W miesiącu sierpniu 1940 r. wywieziono do obozu Lubanowa
na Łotwie i Holbroce, po czasie detencji tamże przez rok, w całości
z przesłaniem tego ofiarowi do obozu w Koimablu, gdzie przebywałem do dnia
29.11.1941. Przejazd kolejowy do Koimablu, zdarł się mi do wytrącania
do małych wagonów towarowych zataczano 40 stopni, tak, że nie
było miejsca na siedzenie nie mówiąc już o leżeniu; graliśmy
a to ośladnie odbywano się w tych siedzeniach.

Do wagonu dwa beczki z olejem, po jednym do beczki oleju,
jedną z wodą 15 litrów, wody so murem, w tym czasie podzielił
4 dni. Ciepła na podwórku wywarono, podłoga była sucha, za-
branie ze sobą ze słabym obozowym loteriją parciem i o-
sypusie, przegimnie gasiło się moczaniem, woda, z powodu
małej ilości wody, były wszelkie próby o obrotach wody pro-
stą bez rezultatu, odpowiedź brzmiała: "Nie obrotować"
albo obrotować na najbliższej stacji, co nigdy nie zostało wy-
konane.

W samym Koimablu wzniesiono mieszkaniowe latokreślenie, było to
dobre wojski kwater obozowy nierzadko wycofano i mł.
jedną dużą czerwiec; kilka kapić. W czasie zimnej zimy
my wielki barak z hypostrojem, latkami tak, że mieszkało
się tam 7-800 osób. Komendantami takich latokreślenie byli wy-
brani ludzie nasi kłacki, przez N.K.W.Ż. który już w czasie
pierwszego spisywania danych osobowych odpowiedzialność wyrażano
się. Jak daleko się odnosi do m. in. takim był st. pomb. P.P.
i kilka podchorążych, imienia nie pamiętam, który brzdęk
ze pol. wojskami, że polski wlepisz olego, że nie miał
innego wycofania, że Polki nie wroci; i.p. W czasie takim był
Hilary Aleksander który brzdęk, że w jeneracji 10 latniej
sami nie jadt stancji, a oleg który jadt mi był polski;
był matematyk Gileński; dużo innych, których nazwisk nie
pamiętam - całością oddali się pod wojska N.K.W.Ż. obozowe
o wszelkie sposobności w otoczeniu obrotów - ośladnie
b. sprytnie. W innych kapiach tak samo była hypostroja
przepracowane - wzięcie; zaduch a wszelkie interwencje
początki bez rezultatu. Ogółem mieszkało się w tym obozie
ponadto 15000 ludzi - internowanych i stłach niep wabochili

odcevnice, zavodnaya, policja.
 Zdaralo by sa, is nrajdovati sa tam ludse inteligentni,
 vime kje ter, idekne storimbi vajenne, ale miedel
 drialo sa na odvrot, ko z vyprovokovaniem sa kordep stave jussiano
 sa liopi; golpi sico konfidentov byta jmer organo N.K.V.D. doob-
 uak organizovava. konfidentami byli vlasne sledky, spiv-
 vremnye miedoli. Skutbi gadulohre byly takie, ze proviziro sa v obo-
 eie y kjet. Kani lesti, dvoch pomomitor, jeden st. postarumbov polij.
 Baclania jmer N.K.V.D. adlyrely sa v vime sproby, bicia, jak
 dalo sa dymie bylo rodbovis, jednak grosby neobymama vre-
 do more. Drodime, me apokame sa z rodking, grosby roshutaniem
 myhtadania do glosy lufy revolveru, bymanie skruiny osos v od-
 skulnyu potuju zampetnie veebrancev v jome emooj. l.p. byly
 na pozvalku deimnyu.

x p...a

Samoc lekarba byla miedta, smierkelusio stoamtoro mata
 do rodim moira bylo vyjadac jeden list miedjornie, a odry-
 manie odpoviedi veebrance bylo vel ustasumbovanie sa
 badajneps ob baclancev. V jmerizju jalung rodu obymatam al
 rodking, kore jmer enjajne sa v 3. l.R.R. dny listy.

Do zarovein porocennimie miedky Rozdem Parkin, c.l.R.R.
 rodotam vacein z tolegami vyotany na potudnie/obolice Tan-
 kentul, gdeie pravovetam za 460 gr. khlabe jussinio i 5 mied.
 lufy 1342. skypivam do 28 j.p. v kagovorje.

Mp. du. 9/III. 1843. L. J. Trmuyes scier.